
W ŚRODĘ DNIA 27 PAŹDZIERNIKA 1802

Z Wiednia d. 20. Października.

Cesarstwo Jchmość wraz z następcą tronu, Arcy Xięciem Ferdynandem, powrócili wczoraj z letniego mieszkania Laxenburga do stolicy.

Z powodu śmierci Infantki Hiszpańskiej Ferdynandy Maryi Ludwiki, zawdziął dwór od 20 t. t. m. na 6 tygodni żałobę.

Stosownie do Naywyższego patentu pod d. 12 t. m. wydanego, zakazany został wywóz zagranicę i przywóz stamtąd wszelkiej zdawkowej monety, tak królowej iako też zagranicznej, pod karą konfiskaty, przepadek koni, i zapłatą drugi raz tyle, z której kwoty donoszący lub odkrywający trzecią część nagrody odbierze. Zakazano pod podobnymi karami wszelkiego lichwiarstwa monety na bankocetle, tak iż odtąd bankocetle i moneta w równi iść mają. (Patent ten już ogłoszono w Krakowie.)

J. C. K. M. raczył naytęskniej postawić, ażeby armie używały na przyszłość tego sa nego dobrodziejstwa iak cywilni obywatela, to jest, iż od I Stycznia 1803 wszelkie sprawy wojskowe, kiedy tego po-

trzeba wymaga, będą przez trzy instancye przechodzić.

W Prezburgu odbyło się d. 12 piędziesiąte piąte, a d. 13 piędziesiąte szóste posiedzenie seymu — Wyznaczona deputacya do przerywania prośb o indygenat węgierski, miała d. 14 swoje posiedzenie. Poda nayprzod pracę swoią pod roztrząszenie seymu, a potem będzie J. C. K. Mci. do potwierdzenia przetożona.

Z Brynu d. 15. Października.

Podług listow nadeszłych z Belgradu przybył tam d. 4 t. m. Tusunaga z 300 ludźmi, z których 30 przed dom jego codziennie na wartę zaciąga. Okazuje on szczególną przychylność do chrześcian, a przez pamięć na bawienie się swoje w Zemlinie, każe często tamtejszych mieszkańców pozdrawiać.

Z drugiey strony dowiadujemy się, że Pasman Ogła wystął woyska przeciwko Belgradowi z domaganiem się, ażeby ukrzywdzeni właściciele majątki odzyskali, czego jeżeli Belgradzanie nie zrobią dobrowolnie, tedy on ich do tego przymusi, a rząd Belgradu na siebie obeymie.

Drogość w Belgradzie jest niezmiernie wielka; wszystkich włościan przymuszają do miasta zwozić żywność, tak iż ci muszą wszystko sprzedawać, sami z głodu ginąć, albo też po drogach rozbić.

Przy Ziemlinie Dunaj i Sawa tak dalece wyschły, że najmniejszy i najłżejszy statek przepłynąć nie może, a w wielu miejscach gdzie było koryto rzeki, teraz łąd suchy i nowe wyspy powstały.

Z Genui d. 29. Września.

Senat mianował ob. Karola Serra, bawiącego się od kilku lat w Paryżu, pełnomocnym ministrem naszej Rzpltey przy rządzie francuzkim, na miejsce ob. Fravega, wezwanego na członka senatu. Ob. Serra jest bratem senatora tegoż nazwiska i wnukiem naszego doży.

Z Medyolanu d. 30. Września.

Kommenderujący adiutant Tibell, naczelnik topograficznej kancelaryi, odebrał zlecenie od pierwszego konsula i prezydenta, ażeby zrobił wojskową mapę całej Rzpltey włoskiej, wyławszy część kraju między Adygą i Adą leżącego, którego już mapę inżynierowi francuzcy zrobili.

Listy z Liworna pod d. 24 t. m. donoszą, że Król Etruski był tam spodziewany d. 26, mając do Barcelony popłynąć.

Z Korfu d. 30. Sierpnia.

Wojska rosyjskie oczekiwane tu od tak dawnego czasu, przybyły nakoniec; stały one przez dwa lata ciągle w Neapolu. Turcy stojący tu od niejakiego czasu załogą, odplynęli natychmiast do swej oyczyzny.

Minister rosyjski, który wojska poprzedził, ma niebawnie do Petersburga odjechać; wszelako zostanie przy naszym rządzie sprawujący interesy.

Z Ratyzbony d. 4. Października.

Deklaracya wynagrodzeń warunie, aby Elektor bruńswicki odstąpił domowi Nassau-syngenskiemu swoich praw do hrabstwa altenkirchenskiego. Xżę Koburgomeynungski przedstawił deputacyi swoje prawa do tegoż hrabstwa, a deputacya oświadczyła, że to już nie do niej, lecz do przyjacielskich układów z elektorem bruńswickim należy. — Deputacya od d. 30 p. m. nie miała żadnego posiedzenia. — Dziś tu obchodzą uroczyste imieniny Cesarzskie. Podczas nadzwyczajnego nabożeństwa w nowym kościele kazanie miano z textu: *Mądry Król jest szczęściem ludu* (Sapientia 6 26.) — Pomiędzy szczególnymi memoriałami deputacyi podanemi znajduje się od kapituły i elektorstwa kolońskiego w następującej treści: "Nizey podpisani nie ważyliby się odwoływać przeciw projektowi 3ch mocarstw, gdyby w nim niebyło oświadczenia względem elektorstwa mogunckiego na korzyść politycznego ielestwa elektorstw duchownych. Potrzeba tu tylko dowodu, że utrzymanie 3ch duchownych elektorstw może się zgodzić z wynagrodzeniem Xżąt świeckich. Nie możnaby wątpić ostateczności tego, gdyby tylko miano na celu dopełnienie artykułów lunewilskiego traktatu i t. d. Niemiala deputacya przetożenia w obeszerniejszym względzie iak niniejsze, w którym idzie o utrzymanie dla reszty elektorstwa kolońskiego na prawym brzegu Renu związków z Rzeszą i kolegium elektorow. To elektorstwo połączone z iednem z Xięstw duchownych sąsiedzkich otrzyma z odmianą imienia te wszystkie prawa, które elektorstwu i arcybiskupstwu kolońskiemu służyły. Gdyby zaś trudno było tego dokonać, na ow czas pełnomocnicy mocarstw mogliby się, zrobić

dla elektora kanclerza polityczną exyftencyą się Prusom nie dostała, będzie następującym we Włoszech.

Dnia 10. Paźd zierntka.

Wczoraj na 14tem posiedzeniu deputacyi przyniesiono następujący nowy plan wynadgrożeń. Deputacya weźmie to pod rozważę. Brandenburg, Bawarya, Wirtemberg, Hessenkassel i Moguncya już ten plan poprzedniczo przyjęły.

Na wczorayszem posiedzeniu czytano także nowy reskrypt pełnomocnictwa J. C. K. M. zbilający dowody przez Bawaryą i Brandenburg przeciwko Ces. kommissyi podane.

Oto jest treść nowego planu wynadgrożeń:

§. 1.) W. Xzę za Toskanią otrzymuie kraie w pierwszym planie już wymienione, tylko z tym dodatkiem, że hrabstwo Neuburg położone na lewym brzegu Inny, równie iak Mühlendorf będą od iego wynadgrożenia oderwane i z najwyższem zwierzchnictwem do Bawaryi przyłączone.

§. 2.) Bawarya otrzyma oprócz wynadgrożeń pierwszym planem wyznaczonych ieszcze miasto Passawę z przedmieściami, tudzież wszelkie przyległości za Inną i Ilzą i 500 sążni gruntu do koła rachując od końca najodleglejszego przedmieścia, nadto opactwa Walsaffen i Eberach, wyiąwszy wszystkie dochody, prawa i własności duchowne, które się w mieście Auszburgu i na gruncie iego znajdują.

§. 3.) Krol Jmc Pruski oprócz wynadgrożeń w pierwszym planie oznaczonych otrzyma ieszcze wszystkie prawa i własności mogunckie w Turynгии, tudzież opactwo Kappeubergskie.

Reszta biskupstwa monasterskiego, która

sposoben podzielon:

Xięciu Oldenburskiemu klucze Vechte i Kloppenberg, Xciu Ahreberskiemu klucze Meppen i hrabstwo Recklinghausen należące do kolońskiego; Xciu de Croix reszta klucza dultmensekiego; Xciu Loots i Corswaren reszty kluczew Revergern i Wolbeck; Xciu de Ligne opactwo Witmarschen w hrabstwie Bentheim z najwyższem kraiozem zwierzchnictwem. Kapituły, archidyakonie, prebendy, opactwa, i klasztory; ogołem $\frac{2}{3}$ części całości dostaną się Xciu Salm-Salm, a $\frac{1}{3}$ Xciu Kyrburg. Reszty kluczew Horstmar z kapitulami, archidyakoniami, opactwami i klasztorami dostaną się Reingrafowi Salm. Domowi Salm-Reifferscheid-Budberg dostanie się moguncki klucze Krautheim z prawem jurysdykcyjnem opactwa schönthalskiego w pomienionym kluczu, i stała prowizya od summy 32,000 ryń. na Amorbachu umieszczoney; Xciu Salm-Reifferscheid za hrabstwo Niedersolmskie stała prowizya od summy 12,000 ryń. na Schönthalu umieszczoney; hrabi Reifforsheydskiemu za prawa lennicze iego hrabstwa stała prowizya od summy 28,000 ryń. na dobrach frankfurtskich umieszczoney.

§. 4.) Krolowi Angielskiemu i Elektorowi Brunświko-luneburskiemu za iego pretensye do hrabstw Sayn, Altenkirchen, Hiidesheim, Corvey, i Höxter, tudzież za iego prawa i własności w miastach Hamburgu i Bremie lub na ich gruncie będące, iako też za odstąpienie klucza wildeshausenskigo, dostanie się biskupstwo osnabryckie.

Xciu Brunświko-Wolfenbuttelkiemu opactwa Gandersheym, i Helmstadt pod warunkiem płacenia corocznie prowizyi od 2000 ryń.

dla opactwa Xiężniczki Emalii na Desselwie.

§. 5.) Margrabia Badeński dostanie jeszcze haskie klucze Lichtenau i Wildstätt, opactwa Reychenau i Oehningea, probostwo i kapitułę Odenheym, tudzież pośrednie i bezśrednie prawa i posiadłości, które od publicznych ustanowień i korporacyi na prawym brzegu Renu na południe rzeki Nekkaru zależą.

§. 6.) Xżę Wirtemberski dostanie jeszcze Schenthal i Comburg z kraiwem zwierzchnictwem, tudzież Rothmünster, Heiligenthal, Obristanfeld, Holzhausen, Margarethausen, i wszystkie opactwa, klasztory i kapituły, które tak w dawnych jako i nowych jego posiadłościach znajdują się: nadto wieś Durenmettstetten, to zaś wszystko otrzyma pod warunkiem płacenia następujących prowizyi: 1) Xiążętom Hoheňlohensko-Waldenburgskim za ich prawa do cła Poppartskiego 600 ryń., czego połowa należy się Xciu na Bartenszteynie, a 2ga Xciu Schillingsfürst. 2) Xciu Salm-Reifferscheyd za hrabstwo niedersalmskie 12,000 ryń.; 3) Hrabi Lymburgstyrunskiemu za włość Oberstein 12,200 ryń.; 4) Hrabi Schall za włość Meegen 12,000 ryń.; 5) Hrabinie Hillesheymskiej za iey prawo do włości Reitpoltkirchen 5400 ryń.; 6) Hrabinie wdowie Löwenhauptskiej za iey prawa lenne do włości Ober i Niederbronn 11,300 ryń.; 7) Dziedzicom barona Dieterich za toż samo &c. 31,200 ryń.; 8) Panom Seubert za ich lenności Brutal i Bretigny 3300 ryń.

§. 7.) Landgraf Hessenkasselski dostanie jeszcze za pretensye do Corveyu &c. mogunckie klucze Naumburg i Neustadt i miasto Gelnhausen z warunkiem płacenia corocznie landgrafowi hessenrothenburskiemu prowizyi od 22,500 ryń.

§. 8.) Landgraf Hessendarmsztadski za swoje prawa do miast Wetzlaru i Frankfurtu, i za odstąpienie haskich kluczew: Lichtenau i

Wildstätt, tudzież za Kazenelbogen, Braunbach, Ems, Kleberg, Epstein i wieś Weiperfelden—dostanie jeszcze Xstwo Westfalen z przyległościami, a szczególniey Volknersen, z kapitułami, opactwami i klasztorami także się znajdującymi pod warunkiem płacenia Xciu Wittgestein-Berleburg prowizyi od 15,000 ryń.—dostanie nadto mogunckie klucze: Lorsch, Furth, Steinheim, Alzenau, Wilbell, Roggenburg, Hasloch, Aistheim, Hirschorn, posiadłości i dochody, które do Moguncyi na południu rzeki Menu należą, a w darmstadtziem się znajdują, jako to: Mönchhoff, Gundhoff, Clarenberg, tudzież należytości do opactw, i klasztorow, które są dla Xcia Nasslausyngeskiego przeznaczone, wyjąwszy wsie Burgel i Schwanheim: dostanie procz tego klucze Umstadt, Oetzberg i reszty kluczew Alzing i Oppenheim, daley opactwa Seligenstadt i Marienschloß, probostwo Wimpfen, i prowizyę od summy 21,000 ryń. na klasztorach i kapitułach miasta Frankfurtu umieszczoney, z warunkiem pomnożenia oprawy landgrafa Hessenomburgskiego przynajmniej o $\frac{1}{4}$ część.

§. 8.) Xciu Holsztyno - Oldenburgskiemu za znieśnienie cła elsfleteskiego, tudzież za odstąpienie wiosek na gruncie lubeckim położonych i za iego prawa i własności z prawami i własnościami kapituły w mieście tegoż imienia—dostanie się jeszcze biskupstwo i wysoka kapituła lubecka, hannowerski klucz Wildeshauseu i tak zwane klucze Vechte i Kloppenburg w münsterskiem położone.

§. 9.) Xciu Mecklenburgo - schweryńskiemu za iego prawa i pretensye do 2 dziedzicznych kanoniy kościoła strazburskiego, które dane mu były za odstąpienie wismarskiego portu, tudzież za iego pretensye do półwyspy Prival na Trave dostaną się—Prawa i własność szpitalu lubeckiego we wsiach: Warneckenhagen, Altenbuchow, i Krumbrock tudzież wsiach

leżących na wyspie Pöl, daley stała prowizya od 10,000 ryń. kapitału znajdujacego się na kapitule i klasztorze osnabrückskim, dla nabycia klucza Neuhaus pomiędzy Elbą i Regnizem położonego, które do Xstwa Lauenburgskiego należą.

§. 12.) Nassau-dylenburg czyli bywszy sztachuder dostanie ieszcze opactwa i probostwa: Hossen, St. Gerold, Banderen, i wszystkie kapituły, probostwa, i klasztory w kraiach dlań przeznaczonych leżące.

§. 13.) Xciu Thurn-Taxys waruie się utrzymanie poczt tak iak ustanowione były. Zatem pomienione poczty *in statu quo* mają być utrzymane. Co do rozległości i sprawowania, tak iak w czasie uskukowania lunewilskiego traktatu, i dla zapewnienia tey własności w całej swojej nienaruszonności, iako się w pomienionym czasie znajdowała, mają te poczty pozostać pod szczególniejszą opieką J. C. K. M. i kolegium elektorskiego.

§. 24.) Dla hrabiów rzeskich pozostaia tymczasowo rozne opactwa i klasztory w Szwabi, do których rozdzielenia wyznaczona być ma kommissya, do której się Wirtemberg i Baden podaią.

§. 25.) Stolica Elektora Mogunckiego przenoli się do Ratyzbony, a godność elektora, arcy kanclerza i prymasa Niemiec mają przy nim wieczyście pozostać. Jego metropolna jurysdykcyja ma się rozciągać na dawne duchowne prowincye mogunckie, kolońskie i trewirskie ile się te na prawym brzegu Renu znajduią, wyiawszy kraie dla Króla Jmć Pruskiego przeznaczone. Elektor Mogunki do stania księstwo i miasto Ratyzbonę, Wetzlar z tytułem hrabstwa, dom kompostelski w Frankfurcie &c.

§. 27.) Kolegium miast wolnych Rzeskich ma się na potem składać z Auszburga, Lubeki, NoreMBERGI, Frankfurta, Bremy i

Hamburga. One będą swoje grunta w zupełney niepodległości bez żadnego wyiátku posiadać, wyiawszy odwołanie się czyli appellacyą do sądu naywyższego Rzeszy. Na ten koniec mają być na zawsze wolne od wszelkich wojskowych zwyczajnych i nadzwyczajnych kontrybucyy, tudzież w czasie wszelakiey wojny, one nawet od głosowania Rzeszy uwolnionemi i zupełnie neutralnemi zostaną. Nadto otrzymaią następujące wynadgrozdenia.

a) *Auszburg.* Wszystkie dobra, budynki, własności i duchowne dochody na iego gruncie będące.

b) *Lubeka.* Za odstąpienie wiosek, które do iey śpitala w Meklenburgu należą—do stanie: cały grunt biskupstwa i kapituły lubeckiey, z prawami i dochodami, który to grunt między Trave, morzem bałtyckiem, jeziorem Himelsdorf i linią leży, która przez Schwarthan w odległości przynaymniej 500 sążni do duńskiego Holsztynu i Hannoveru jest pociągniona. Co się tycze częstełk, które do Lubeki za oznaczoną tym sposobem iey granicą należą, a w państwie Xięcia Holsztyno-oldenburgskiego zajęte zostały, tedy w tey mierze przyjacielski układ nastąpi.

c) *Brema.* Grunt Bremy ma dostać miasteczka Vegesack z przyległościami, Grolland, Burghoff, młyny hemlińskie, wsie, Hastede, Schwachhausen, i Wahr i wszystkie te, które między dzisiejszym iey gruntem, rzeką Wümme i Lessum znajduią się, ze wszystkimi prawami, budynkami, i dochodami do Xstwa, i kapituły bremeńskich należącemi. Dla zastonienia zaś od wszelkich przeszkod handel i żeglugi bremeńskiej na niższym Wezerze, mają być cła elsfleńskie na zawsze zniesione, i nie będzie można ich pod żadnym pozorem albo nazwiskiem ustanawiać, a okręty i statki z będącemi na nich towarami nie będą mogły być wstrzymywane.

d) Miasto Hamburg będzie miało pod swem zarządzeniem wszystkie prawa, budynki, i dochody Xstwa bremeńskiego i jego W. kapituły znajdujące się w mieście i na jego gruncie.

Frankfurt otrzyma także wynadgródnienia, na co się grunt noremberski przeznacza. Pomienne 6 miały rzeskich nie będą mogły cierpieć tak w murach iako i naswych gruntach, żadnych wojskowych werbunkow.

Ten nowy plan został od rosyjskiego i francuzkiego ministrow baronowi Bühler z przyłączoną noty d. 8 t. m. do ostatecznego przyjęcia przez deputacyą podany.

(Reszta potem.)

Z Hagi d. 9. Października.

D. 4 przybył tu jenerał Daendels, a d. 6 jenerał Dumonso, d. 5 powrócił ob. Szymelpennik. Ci wszyscy już widzieli się z dyrektoryatem, i żadnego nie widać nie porozumienia pomiędzy tą władzą, a wspomionemi osobami. Jeneratowie Daendels i Dumonso wydali d. 7 oświadczenie do ministra wojennego. Że aczkolwiek by to ich stopień hańbiło, gdyby się mieli z paszkwilowego dziennika osobiście usprawiedliwiać, z tem wszystkim przystało na honor kochającego oyczyznę żołnierza oświadczyć rządowi swoy sposób myślenia i oczyścić całą armią z zarzutu &c. — Zatem sprawa paszkwilowego dziennika żadnych skutkow zasobą nie pociągnie, uważają tylko że kilku officyerom kazano z Hagi wyjechać. — Przybyły tu ob. Semonville już miał z ministrem związkow zewn. trznych ob. Goesen konferencyą, jednak ieszcze dyrektoryatowi listow zaufalnych nie oddał. — W Grünindze zabroniono kokard orańskich i innych ozdob podobnych, a nawet żaden kupiec nie może ich

przedawać. — Zapewniają, że ob. Szymelpennik będzie obrany członkiem dyrektoryatu. — Arcy Xżę Karol iako mistrz teutoński domaga się od naszey Rzpłtey powrotu wielu dóbr zakonowych, które nam iako zdobycz rząd francuzki sprzedał.

Dnia 12. Października.

D. 9 t. m. przybiegł tu z Paryża do francuzkiego ambassadora ob. Semonwilla goniec, po którego przybyciu natychmiast ambassador dyrektoryatowi oświadczył: " że pierwszy konsul z zadziwieniem i gniewem dowiedział się, iż zapalone głowy chcą na nowo zaburzyć Rzpłtą, i w tym celu nawet szanownych imion nadużywają, i że pierwszy konsul iako sprzymierzeniec Rzpłtey wzywa rząd bawarski do przedsięwzięcia skutecznych środków, dla utrzymania konstytucyi, i zaprowadzonego porządku rzeczy. "

Podobneź oświadczenie zrobił minister Talleyrand sprawującemu nasze interella ob. Smittowi, od którego także d. 9 po południu goniec tu przybiegł.

W Amszterdamie ma bydź ustanowione towarzystwo handlowe, którego kapitał będzie się składać z 1000 akcyy, każda od 1000 zł. holl. rząd iego będzie 5 kommissarzom zlecony.

Z Paryża d. 6. Października.

Oprocz pułku honorowego Bonaparte tak ię oycowsko z armią obchodzi, że nowe ustanowienie przedsięwziął, przez które 3500 zasłużonych żołnierzy ma narodową nagrodę w gruntach otrzymać, a przez to skutecznii się poczęści myśl, którą już przedtem miano względem wielkiego podziału dóbr narodowych między armią, który nawet w ow czas

uż był dekretowany. Minister wojenny Bertyer ogłosił przez okólnik, że w krajach nowo zdobytych jako to w 6 departamentach, Po, Marengo &c. które dziś 27 dywizją wojskową, czyli bywszy Piemont składają, będzie założonych 5 obozów czyli osad dla weteranów, każdą dla 400 ludzi, a 5 innych każdą dla 300 ludzi w 4 departamentach reńskich. Wojnownicy którzy dia ran i utraconych pod czas wojny członków pensyą otrzymali, mają w pomienionych okolicach, które niegdyś były teatrem ich zwycięstw, dostać w nadgodę grunta tyle dochodu czyniące, ile ich dzisiejsza pensya wynosi. Dla pobudawania się i zakupienia potrzebnych narzędzi rolniczych, ma im być pierwszo-niefieczna pensya z gory wypłacona. Ubiegający się o tę nadgodę, którzy się przed 23 Października zgłoszą, mają w tym dniu swole miliona i zadługi pierwszemu konsułowi przelożyć, ale powinni być bezżenni, nie mieć lat 40, i mieć przedsięwzięcie ożenienia się w tych departamentach w których grunta otrzymują.

Bywszy arcybiskup tolozki Fontargues został mianowany biskupem autoduńskim.

Z Dyżonu donoszą, że w tamtejszym departamencie straszna susza panuje, i wiele młynów dla niedostatku wody stać musi.

Pieniądze są tu zawsze bardzo rzadkie, a procentą bardzo wysokie.

Gdy Xże następcą saskoweymarski był niedawno w Bordach (Bordeaux) i port tamtejszy oglądał, przyjęto go licznemi wystrzałami z armii, a na wszystkich okrętach bandery powiewały.

Władze w Turynie chciały jenerałowi Jourdanowi za przyłączenie Piemontu do Francyi pomnik wystawić; ale on się z tego wymowił dodając, że pomniki wystawiają się tylko dla rządu.

Jenerał adiutant Rapp półkownik korpusu Mamelukow, wysłany został od pierwszego konsula z dezwą do Szwaycarow. Ma on sobie zalecono użyć wszystkich środków dobroci dla pogodzenia wszystkich partyj. Też same zlecenia odebrał i jen. Ney dowodzący armią mającą w przypadku potrzeby do Szwaycaryi wtroczyć. J. Lekurb znający bardzo dobrze Szwaycaryą także tam iedzie.

Wczoraysza audencya była nadzwyczaj liczna. Baron Beüßt oddał swoje listy zaufalnego jako pełnomocny minister elektora arcykancelarza Rzeszy. CęsarSKI ambassador hrabia Cobenzl przedstawił Bonapartemu J. L. margrabię Szatelera i Xcia Jablonowskiego; ambassador hiszpański kawaler Azzara, kawalera Okaryza ministra hiszpańskiego w Hamburgu &c. Hrabia Ma kow, tajnego konsyliarza Xcia Sapiehy &c. &c.

W czasie parady Bonaparte rozdawał honorowe karabiny.

Minister interesów wewnętrznych napisał do zawiadowców muzeum narodowego list następujący: Wenus medycejska, Pallas welletryńska, i kosztowne herkulańskie rękopisma już musiały do Marsylii przybyć. Dwie piękne w Rzymie wystawione rzeki Nil i Tyber, tudzież bogaty zbiór naczyń etruskich, już są do tego portu w drodze. Około 500 dzieł najprzedniejszych snycerstwa już przybyło do Szalony, i czekają tylko na otworzenie kanałów, aby je do Paryża przewieziono. Są to arcydzieła mające być połączone z bogatym zbiorem pomników, któryśmy zdobywcom Bonapartego winni. Ubiegają się dziś na wyścigi rządu uszczęśliwione przez pokoy, którym Bonaparte całą Europę obdarzył, ażeby bogaty nasz zbiór pomnożyli tem, co się godnem

iego być zdanie, a my winniśmy uczuciom wdzięczności za pokoy wszystkie te arcydzieła, które przed naszymi armiami uszły.

Dnia onegdajszego zgromadził się senat dla interesow wewnętrznych, i uchwalił, aby tym intereśom 2 posiedzenia na miesiąc poświęcone były.

Rada stanu Rzpltey walezyyskiej przysłała do Bonapartego podziękowne pismo za jego urządzenie i opiekowanie się tą Rzplą. Rownież 6 departamentow włoskich, które z Turynem 2 mill. obywatelow liczą przysłały także do Bonapartego list podziękowny za to, że się Francuzami stały.

Pomiędzy Anglikami bawiącymi się teraz w Paryżu, znajduje się maior Allan, który przy zdobyciu Seryngapatnamu ocalił żony Typpo Saheba, i trupa tego Sultana między kupą zabitych poznał.

Winobranie mamy nader obfite, tam gdzie nie bardzo wiele jest jagod, nadgradza ich soczystość.

Cena wszystkich towarow na ostatniem iarmarku w Beaucaire wyniosła do 61 ½ mill. frankow, z których za 40 mill. sprzedano. Przed rewolucyą najwięcej się tam towarow za 36 mill. frankow znajdowało. Podczas 14 dni trwającego iarmarku znajdowało się 100,000 ludzi, a do portu w tymże czasie 217 okrętow zawinęło.

Jenerał Murat wyjechał z familią do Włoch. Mówią, że będzie w Medyolanie zastępować miejsce prezydenta. Jest on synem jednego karczmarza z okolic limogskich. — Tu teyszy minister rossyjski od Krola Hiszpańskiego, a poseł hiszpański od Imperatora otrzymali za przywrocenie pokoju między obydwoma mocarstwami po tabakierze 60,000 frankow wartości. — Nasz rząd osobnym wyrokiem za-

bronil wszystkim cudzoziemcom wprowadzać na grunt lądowy Rzepltey murzyna lub innego koloru człowieka, bądź on jest płci niewieściey, bądź męskiej. Nie może także żaden murzyn, oliwkowy &c. nie będący w służbie bez wyraźnego pozwolenia do Francyi przybyć. Każdy przelępujący to urządzenie, chwytany i wywożony będzie. — Za 14 dni jenerał Brune wyjedzie z Tolonu do Konstantynopola na ambasadorstwo. Trzey jego sekretarze są Baraudier bywszy agent w Polsce, Lamark jeneralny sekretarz bywszego dyrektoryatu, i Rekordon brat przyrodni Dantona, który jako adiutant we wszystkich wyprawach Brunowi towarzyszył. — W Barcelonie wczasie bawienia się Krolestwa będzie dana reprezentacya bitwy morskiej pomiędzy flotami hiszpańską i angielską, z tej przyczyny już tam wiele armatnych szalup sadowano. — Już teraz nawet i Rzepltey bawarskiej niewolno rekrutować na gruncie francuzkim. — Hrabia Runford, d. król Jenner, nasz głucho-niemych nauczyciel ob. Sykard, Xiążę Infantado, i minister stanu Cavallos zostali członkami ekonomiczno-patryotycznego madryckiego towarzystwa. — Wyrok konsulow nakazał, ażeby plantacye na St. Domingie i Gwadelupie nader tanio w nieprzytomności właścicieli porządowane na nowo licytowane były na rzecz rządu lub powracających właścicieli. — Sławny dzieiomalarz P. West Pensylwańczyk prezydent akademii malarstwa w Londynie, dał w Paryżu najlepszym francuzkim malarzom wspaniałą ucztę, na której się także P. Erskine znajdował.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W E SRODĘ DNIA 27 PAŹDZIERNIKA 1802.

Wiadomości twzące się odkryciom.

Kapitan Baudin odkrył na wyspach morza południowego roślinę zwaną *Ayapina* i dowiedział się od tamtejszych rodaków, że ta roślina jest lecząca od ukąszenia węża i rany od sił zażartych, tudzież pomaga przeciw puchlinie przez sprawienie mocnych potow. — Przesadził on ją na wyspę francuską, gdzie pokazano jej że wcale siły swojej nie traci, albowiem w momencie kilka węzowych ukąszeń uleczyła. Ob. Baudin przystał Pani Bonapartowy i obywatelowi Jufsieu nasienia i liściew tej rośliny.

Doświadczenia, któremi się ob. Potel w budynku przez siebie wystawionym do bielenia płotna przez gaz przekwasu solnego (gas acielu n mariaticu n oxygenatu n) zatrudnia, zaprowadziły go do ważnego dla ludzkości odkrycia. Znajdował się na owcz s w swej robotni, gdy wylęto z wody potopione szczury, i rzucano je na toł, gdzie był wspornik wyerz. Natychmiast zerwały się szczury i wkącie izby ukryły, oprócz jednego, który się na tole pozostał, ale równie jak i inne ożył, dla połamanych tylko nog nie mógł biedz za drugiem. Ob. Potel schwytał te zwierzęta wyciągnął z nich powietrze zanurzył potem w gazie, i uwrzał z podziwieniem, że ożyły. Powtórzył to doświadczenie na kocie z tymże samym skutkiem; nakoniec doświadczał ten młody chemik nakształt Satorcha na swojey własney osobie, a zawsze pomyslny skutek prace jego uwieńczył. Instytut mianował zatem kommissją dla doświadczenia czyliby nie można było w każdym omdleniu tego gazu używac.

Następujący list ob. Leroy do paryskiej szkoły medycznej jest dodatkiem do wiadomości umieszczonych o P. Botynie w 83 na nerze gazety naszej. Treść jego jest następująca:

"Zzalen się dowiedziałem, że Botyno w Pontyszerach w największej nędzy umarł. Jest to niestety zwyczajnym losem przystępujących się dla ludzkości ważnymi odkryciami, że za życia są wzgardzonymi, a dopiero ich pozgonie żują.

Dostrzeganie przez Botyna okrętu o 200 mill. morskich, niema żadnego związku z magnetyzmem i chodzeniem wesnie, iak niektóre dzienniki ogłosiły. Te porównania mogłyby zatrzec wsamym związku kunszt tak dla ludzkości drogi, i tylko nieuważni i lekkomyślni ludzie mogą się zdobydz na jego wyśmianie.

Dziecie Naukonii (czyli sztuki dostrzegania okrętow) dowiodą potanności, że we Francyi żaden kunszt użyteczny wsparcia nieznajdował, gdyż rząd rzadko kiedy kazał wysledzac ludzi użytecznych, którzy nieznanzi żyli. Z ten wszystkiem spodziewam, się że tą-razę dla szczęścia ludzkości odkrycie Botyna nie zagineto zupełnie.

Posładam ja wiele wiadomości przez Botyna mi udzielonych, i mniemam że jestem w stanie z tej tajemnicy utworzyc umiejętność. P. Bailly Seuffren, którego miałem być dz szczęście przyjacielen, wiele sobie obiecywał potem odkryciu, mowił o niem z podziwieniem, gorszył się, że nie ściągało na siebie uwagi.

Mam dowody, że kunszt spostrzegania okrętow o 200 mil morskich, był znany u sta-

rożytnych, ale ten kunszt potrzebuie nauki.

W r. 1786 przybył z wyspy francuzkiewy P. Szerro (Chereu) ktorey był zwiadowcą, i P. Sufrenowi w tego stawney indyjskiej wyprawie znokomie przystugi uczynił. Gdy on bez majątku powracał, spodziewał się przeto uzyskać od rządu względy i nagrodę; ale nader źle go przyjął, obwiniono o niewierność, czego on znieść nie mogąc z żalu się utopił. Zostawił ten mąż w pismach swoich traktat, który nu rownie iako i P. Souliakowi (Souillac) Botyno udzielił. Posiadamia to szcicowne pismo, a przedtem jeszcze otrzymanem od P. Szerrego wiele wiadomości z materyałami, które oddawna zbierałen, i podług tego wszystkiego śmiało utrzymać mogę, że z Naiskopii umiejętność można utworzyć. Sam P. Sufren zawsze w tej maryi, był z taką uwagą słuchany, na jaką zastugiwała. — Skądże to pochodziło?

Cudzoziemcy chcieli na swoją stronę Botyna przeciągnąć, ale on nieskazony pozostał, i wolał raczej w największej nędzy umrzeć aniżeli odkryć tajemnicę mogącą jego oyczynę zaszkodzić. Gdyby się był Botyno na flocie do Egiptu udał, nie byłiby nas przestraszyli Anglicy, nie byłibyśmy stracili naszej eskadry pod Alexandryą, a zwycięzca Włoch i Egiptu byłby był jeszcze zwycięzcą i środkiem morza.

Strata eskadry Orwilliera gdy rozkazem do wypłynienia przy naszonym, chociaż naprzeciw niego daleko mocniejsza flota angielska stała, niezdziła kunszt dalekopisu (Telegraphie). Nigdyby był on nie wypłynął, gdyby był mógł dworowi o położeniu Anglikow donieść. Wiadomo, co stąd wynikło, i co jest zawsze skutkiem woyny, którą gabinet kieruje. Rozumiałbym, że strata eskadry naszej pod Alexandryą byłaby nas zaprowadziła do kunsztu dalekowidzenia, i wskazałaby była jakąś śieszke w tej mierze, któremu z 5 dyrektorow; ale iakże była można przy zdobyciu krajn żądać zapuszczenia się w najgłębsze tajemnice natury, kiedy naglące okoliczności niedały dosyć czasu zatrudnić się wydoskonalen i umiejętności? aby tego dokazać, potrzeba je posuwać, i bydz przywiązanemi do nich.

Botyno za swoy wynalazek nie chciał brać pieniędzy, ale domagał się u rządu francuzkiego znakomitego urzędu przy flocie morskiej królewskiej; ustawę flocy morskiej tak chciał, aby mu tego odnowiono.

Botyno nie posiadał żadnyh umiejętności,

tak, iż wszystko, cokolwiek on w tej mierze mówił albo pisał, musiało zbierać i porównywać dla otrzymania zasad kunsztu tak dla żeglugi ważnego.

Śmierć P. Botyna nie zatraciła tego kunsztu; są jeszcze materyały, mogące okazać, że z uwagą i podług reguł umiejętności można to będzie odgrzebać, czego Botyno tylko przypadkowo uczył. Starożytni Egipcyanie posiadali tę tajemnicę. Jeszcze przed dwiema laty mówiono o ten z minitrem marynarki, ale szło o to, ażeby Botyna nieznęga, u niego pocziwego człowieka, który szczerze kochał swoją oyczynę, w Indjach szukać, i z niedbano wskazania, które mu tylko gorliwość podawała. Teraz ten człowiek już umi, i żąda jego odkrycia, a iakże dla dobra moiej oyczyny, ażeby można było materyały do tego zebrać.

Gdy flota hollenderska przy Sardobie (Sardaubé) pobita i wzięta została, przepowiedział Botyno, że na zachód wylądka Dobrej nadziei znajdowało się wiele okrętow.

Shałbit swoje odkrycie Botyno przez niektóre śieszne wybiegi, które jedynie dla tego czynił, ażeby jego tajemnicy niedościgniono.

Godna jest wieku, w którym ustawy elektryczności odkryto, w którym człowiek fizyczną i chemiczną naturę aż do iey źródeł ściagał, godna jest rzecz mówić, ażeby się w tym wieku stał panem odkrycia, które ze wszystkiemi inne mi w równi stanąć może, i wskazuje mu to, czego znysty jego zwyczajnym sposobem obić nie mogą.

Oby śmierć Botyna, która nam tzy wyściska mogła w nis wzniecić więcej uwagi na jego odkrycie i uczynić je użytecznym narodowi francuzkiemu. „

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 26. Października 1802.
Na Binkocerkle.

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol. 30 do 36.
— Żyta	- - -	22 — 25.
— Jęczmienia	- - -	18 — 21.
— Owsa	- - -	11 — 12½.
— Groch	- - -	25 — 27.
— Kalfy iagłaney	- - -	40 — 44.

W Wiedniu d. 16. Października.

Meca wynosząca 15 nalzych garcy:	
— Pszenicy	- - - zł. pol. 17 do 23.
— Żyta	- - - 16½ — 22.
— Jęczmienia	- - - 15 — 16.
— Owsa	- - - 9 — 13.

W Brwnie d. 15. Października.

Meca Pszenicy	- - - -	zł. pol. 20 do 24.
— Zyta	- - - -	18 — 20.
— Jęczmienia	- - - -	13 — 14.
— Owsa	- - - -	10 — 12.
— Prosa	- - - -	20 — 22.

W Gdańsku d. 9. Października.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiej :	
— Pszenica	- - - - zł. pol. 13 do 16½.
— Żyto	- - - - 11 — 12.
— Jęczmień	- - - - 5½ — 8.
— Owies	- - - - 4½ — 5½.

D O N I E S I E N I A.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa ponawiając zakaz już dawniej publikowany względem palenia śmieci po ulicach i miejscach niebezpieczeństwem grożących, niniejszym uwiadomiam i przestrzegam, aby nikt na owych miejscach, gdzie niebezpieczeństwo grozi, fajki palić, niemniej po ulicach i w okręgu miejsc zamieszkałych z zapaloną nie przyłrytą fajką obchodzić nie ważył się, ile będąc przez policyja i straż dostrzeżonym karze bez względnie podpadać będzie musiał. — W Krakowie dnia 20 Października 1802 roku.

Wezwanie. Cesarsko-Królewskie Gubernium Galicyi zachodniej.

Uwiadomiam poddmego z państwa Rudnik, Kóńskiego cyrkutu, Woyciecha Cisowskiego, jego żonę Kuturzynę, trzechletnią córkę, i Brata tegoż samego imienia, którzy po popełnioney kradzierzy za granicę wyszli, a dotąd niepowracają, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszą, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrocili, lub oczekiwali postąpienia z sobą jako z emigrantami podług przepisu prawa. Dan w Krakowie dnia 14go Września 1802.

C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej.— *Król. Urząd Cyrkularny Krakowski w Kancelaryi swej urzędowej 28go t. m. Października przed południem o 9tej godzinie dzierżawę rogatki wiejskich na rok w ośmowy 1803 za obwóaniem ceny fiskalnej 16.277 ryl. 31 kr. wnoszący na publiczną podać licytaciq. — Mający myśl zaliczenia tcy rogatkowej dzierżawy mogą codziennie bez przeszkody przetrzeć warunki dzierżawy w urzędzie cyrkularnym Krakowskim, i powinni opatrzyć się w przed należytym zakładem 1627 ryl. 45 kr. wynoszącym. — W Krakowie 16 Października 1802.*

Baron de Galnizels.

Przez C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej publicznie się niniejszym obwieszcza, iż stosownie do zasłtęj ugody pomiędzy kredytorami masy krydalnej Teofli Xięznej Sapieżyny do protokołu z przyczyny obierania kuratora masy i deputacyi na dniu 22 Lipca r. b. przedsięwzietego wniesionej, zbieg wierzycielw na całym majątku Teofli Xięznej Sapieżyny na dniu 29 Marca r. b. otworzony, i przez Edykta obwieszczony, odwołany zostaje i tenże za ulóbczony się oznajmuje, Pani zaś Teofli Xięznej Sapieżyny do dawniejszego stanu się przywraca.

*Gołafzewski.
Gruszecki.
Friedenthal.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej
Dan w Lublinie d. 9 Sierpnia 1802.

Sackan k.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Janowi Duninowi Brzezińskiemu iko Cefly naryszcwi Maryanny Brzezińskiej: że Pan Kazimirz Ponie u Sądow tych przeciw Panom Jozefowi Duninowi Brzezińskiemu, niemni v Janowi Duninowi Brzezińskiemu i Jmć Xiedzu Franciszkowi Dunowi Brzezińskiemu — o zniszczenie transakcyi działowej dnia 12 Października 1801 zasłtęj — żatcbę podał, i o pomoc Sądu, iie sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gły zaś Sady te, nie mając wiadomości gdzie P. Jan Dunin Brzeziński zcfaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż adwokata tutejszego Pana

Bełdowskiego z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postawiony, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedziczne wydanej rozpocznie się ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest, w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. Praw przypisać był winien,

Josef de Nikarowicz.
Josef de Cronenfels.
J. Gellinek.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicji Zachodniej.
W Krakowie d. 21. Sierpnia 1892.
Elsner.

C. K. Sady Szlacheckie Lubelskie Galicji Zachodniej, oznajmia tym Edyktem JP. Janowi Potockiemu, że JP. Joanna Potocka w Warszawie mieszkać, u Sądów tych w sprawie — o zmienie, i nieważną czynienie transakcji Dobr Krzyczewa żalobę na niego podała, i o pomoc Sądu, (ile sprawiedliwość wymaga) doproszyła się.

Gdy zaś Sady te nie mają wiadomości, gdzie on zostanie, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iema patrona tutejszego Ur. Madna z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postawiony, z którym proces ten podług osłynicy sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to jest, w 90 dniach sam stanął, albo jeżeli jakie prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczone mu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego patrona obrat, tego sądom tym wymienił i podług przepisów tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie d. 31. Sierpnia 1892.
Gut sz wst.
Friedenthal.
Munch.

Z Rady C. K. Sądów Szlach: Lubl. Galicji Zachodniej.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicji zachodniej oznajmia tym Edyktem Panu Józefowi Ralskiemu: że Pan Ignacy Beroz u sądów tych — o wzmazanie z Xiąg ziemskich resztującego za czasów dóbr: Mostki szacunku 7000 zł. pol. jako już zapłaconego i o powrocie czyli skafowanie stracił na tę sumę w dnie — żalobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mają wiadomości gdzie Pan obżałowany zostanie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, oiemż ad vocita tutejszego P. Beroz, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postawiony, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w Ces. Krakow. sądach tutejszych dnia 4. G. ulnia 1892 o godz. 9 rana sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisów tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Josef de Nikarowicz.
Josef de Cronenfels.
Chrajtiński.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicji Zachodniej.
W Krakowie dnia 14. Września 1892.
Elsner.